Ewangelia Jana

Rozdział 5

**1**. Potem-za te właśnie było swięto Judajczyków, i wstąpił w górę Iesus do Hierosolym. **2**. Jest zaś w Hierosolymach zgodnie zależnie na Owczej bramie nurkowalnia nadto powiadana po hebrajsku Bethsaida, pięć kolumnady mająca. **3**. W tych właśnie z góry leżało mnóstwo słabujących, ślepych, chromych, suchych. **4**.  **5**. Był zaś jakiś człowiek tam trzydzieści (i) osiem lata mający w słabości swojej. **6**. Tego właśnie ujrzawszy Iesus z góry na dole leżącego i rozeznawszy że wieloliczny już naturalny okres czasu ma, powiada mu: Chcesz zdrowy stać się? **7**. Odróżnił się jemu ten słabujący: Utwierdzający panie, żadnego człowieka nie mam aby, gdyby zostałaby zamącona woda, rzuciłby mnie do tej nurkowalni; w którym czasie zaś przychodzę ja, inny naprzód mnie zstępuje na dół. **8**. Powiada mu Iesus: Wzbudzaj w górę, unieś tę pryczę twoją i depcz wkoło. **9**. I prosto z tego - natychmiast stał się zdrowy ten człowiek i uniósł pryczę swoją i deptał wkoło. Był zaś sabat w owym dniu. **10**. Powiadali więc Judajczycy temu wypielęgnowanemu: Sabat jakościowo jest, i nie wolno tobie unieść tę pryczę twoją. **11**. Ten zaś odróżnił się dla odpowiedzi im: Ten który uczynił mnie zdrowego, ów mi rzekł: Unieś tę pryczę twoją i depcz wkoło. **12**. Wezwali do uwyraźnienia się go: Kto jest ten człowiek, ten który rzekł tobie: Unieś i depcz wkoło? **13**. Ten zaś uleczony nie wiedział przedtem kto jest, bowiem Iesus skinąwszy się uchylił się z dręczącego tłumu będącego w tym właściwym miejscu. **14**. Potem-za te właśnie dokonania znajduje go Iesus w świątyni i rzekł mu: Ujrzyj-oto zdrowy trwale stałeś się, już dłużej nie chybiaj celu aby nie gorsze tobie coś stałoby się. **15**. Odszedł ten człowiek i powrając jako do źródła przyniósł nowinę Judajczykom że Iesus jest ten który uczynił go zdrowego. **16**. I przez to właśnie ścigali prawnie Judajczycy Iesusa, że te właśnie czynił w sabacie. **17**. Ten zaś odróżnił się im: Wiadomy mi ojciec mój aż do tej chwili działa i ja działam. **18**. Przez to właśnie więc bardziej szukali sposobu go Judajczycy odłączyć przez zabicie, że nie wyłącznie jedynie rozwiązywał sabat ale i niewiadomego im ojca swojego własnego powiadał jako wiadomego im boga, równoprawnego siebie samego czyniąc temu bogu. **19**. Odróżnił się więc Iesus i powiadał im: Istotne istotnego powiadam wam, nie może syn czynić od siebie samego nic, jeżeliby nie coś poglądałby ojca aktualnie czyniącego; które bowiem ewentualnie ów ewentualnie czyni, te właśnie i syn w taki sam sposób czyni. **20**. Bowiem ojciec lubi syna i wszystkie sprawy okazuje mu które on sam czyni, i większe od tych właśnie okaże mu dzieła, aby wy podziwialibyście. **21**. Tak jak to właśnie bowiem ojciec wzbudza w górę umarłych i czyni żywymi organicznie, w ten właśnie sposób i syn których chce czyni żywymi organicznie. **22**. Ani bowiem ojciec nie rozstrzyga nikogo, ale rozstrzygnięcie wszystko trwale dał synowi, **23**. aby wszyscy teraz szacowaliby syna z góry tak jak szacują ojca. Ten nie szacujący syna, nie szacuje ojca który posłał go. **24**. Istotne istotnego powiadam wam że ten, ten odwzorowany wniosek mój słuchający i wtwierdzający do rzeczywistości temu który posłał mnie, ma niewiadome życie organiczne niewiadome eonowe, i do sfery rozstrzygnięcia nie przychodzi, ale od przeszłości przestępuje ze śmierci do tego życia organicznego. **25**. Istotne istotnego powiadam wam że przychodzi niewiadoma godzina naturalnego okresu czasu i teraz jakościowo jest, gdy określeni umarli usłyszą głosu określonego syna określonego boga, i ci usłyszawsi będą żyli organicznie. **26**. Tak jak to właśnie bowiem określony ojciec ma życie organiczne w sobie samym, w ten właśnie sposób i synowi dał życie organiczne możność mieć w sobie samym. **27**. I nieokreśloną samowolną władzę do wybycia na zewnątrz dał mu nieokreślone rozstrzygnięcie czynić, że nieokreślony syn nieokreślonego człowieka jest. **28**. Nie podziwiajcie to właśnie, że przychodzi godzina w której wszyscy ci w pamiątkowych grobowcach usłyszą wiadomego głosu jego. **29**. I wydostaną się ci wiadome dobre uczyniwsi do funkcji stawienia na górę od organicznego życia, ci zaś wiadome podłe dokonawsi praktyki do funkcji stawienia na górę od rozstrzygnięcia. **30**. Nie mogę ja czynić ode mnie samego nic; z góry tak jak słyszę rozstrzygam, i to rozstrzygnięcie, to moje własne, przestrzegające reguł cywilizji jakościowo jest, że nie szukam wolę moją własną, ale wolę tego który posłał mnie. **31**. Jeżeli ewentualnie ja ewentualnie świadczę około mnie samego, to świadectwo należące do mnie nie jest doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy; **32**. inny jest ten świadczący około mojego własnego, i od przeszłości wiem że doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy jakościowo jest to świadectwo które świadczy około mnie. **33**. Wy odprawiliście istotnie do Ioannesa, i dał świadectwo tej wiadomej prawdzie. **34**. Ja zaś nie z obok od strony jakiegoś nieokreślonego człowieka to świadectwo biorę, ale te właśnie powiadam aby wy zostalibyście ocaleni. **35**. Ów jakościowo był ten kaganek ten palony i świecący, wy zaś zechcieliście zostać uniesieni wesołością istotnie do godziny naturalnego okresu czasu w tym świetle jego. **36**. Ja zaś mam to świadectwo większe od Ioannesa; te bowiem dzieła które dał mi ten ojciec aby w pełni dokonałbym one, one te dzieła które czynię jako jedno świadczy około mnie że ten ojciec mnie odprawił. **37**. I ten który posłał mnie, ojciec, ów zaświadczył około mnie. Zarówno nie głos jego kiedykolwiek usłyszeliście jak i nie gatunkową formę jego ujrzeliście, **38**. i ten odwzorowany wniosek jego nie macie w was pozostający, że którego odprawił ów, temu właśnie wy nie wtwierdzacie do rzeczywistości. **39**. Tropicie wiadome odwzorowane pisma że wy wyobrażacie sobie w nich niewiadome życie organiczne eonowe mieć; i owe są te świadczące około mnie. **40**. I nie chcecie przyjść istotnie do mnie aby niewiadome życie organiczne teraz mielibyście. **41**. Niewiadomą sławę z obok od strony niewiadomych nieokreślonych człowieków nie biorę, **42**. ale rozeznałem was że wiadomą miłość wiadomego boga nie macie w sobie samych. **43**. Ja przyjechałem w wiadomym imieniu wiadomego ojca mojego, i nie bierzecie mnie; jeżeliby niewiadomy inny przyjechałby w wiadomym imieniu swoim własnym, owego weźmiecie. **44**. Jakże możecie wy wtwierdzić do rzeczywistości, niewiadomą sławę od strony niewiadomych wzajemnych biorący, i wiadomą sławę od strony wiadomego wyłącznie jedynego boga nie szukacie? **45**. Nie wyobrażajcie sobie że ja będę rzucał oskarżenie w dół z was istotnie do wiadomego ojca; jest ten rzucający oskarżenie w dół z was, Moyses, do którego wy trwale złożyliście nadzieję. **46**. Jeżeli bowiem wtwierdzaliście do rzeczywistości Moysesowi, wtwierdzaliście do rzeczywistości by mnie; około bowiem mnie ów odwzorował pismem. **47**. Jeżeli zaś tym owego odwzorowanym zapisom nie wtwierdzacie do rzeczywistości, jakże tym moim własnym spływającym wysłowieniom czynów wtwierdzicie do rzeczywistości?

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]